PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV. Warszawa, środa, 16 października 1929 r. Nr. 238.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY.

Kölnische Ztg. 13.X. pisze o procesie opolskim, jak następuje: „Brutalności napadu na artystów polskich nie można w żadnym wypadku uniewinnić, ale jeszcze bardziej niesłychaną jest naganka, jaką uprawiają szowiniści w Polsce. Wypadki opolskie unaoczniły, jak ułatwiają sobie nacjonaliści wzajemnie napaści. Niestety jest błędnem przypuszczenie, że wyrok opolski zapobiegnie na przyszłość nacjonalistycznym wybrykom po stronie niemieckiej. Jednak można sądzić, że będzie działał odstraszająco. Zapewne jednak nie można żywić nadziei, aby także i polskie sądy karały wykroczenia polskich szowinistów z podobną surowością, chociaż tam właśnie bardziej jest konieczne tłumienie namiętności, gdyż po stronie niemieckiej podobne zajścia, jak w Opolu, są odosobnione".

Kölnische Ztg. 11.X. omawia proces 3 studentów niemieckich we Lwowie, którzy zostali zatrzymani na Wołyniu przez władze polskie. Autor pisze, że Niemcy masowo jeżdżą na zachód i południe, ale nie wiele mają do oglądania na wschodzie Europy. O ile zaś jadą tam, to w celach naukowych. Taki cel miała wycieczka trzech studentów niemieckich, którzy zwiedzali wsie niemieckie na Wołyniu. Czynione przez nich notatki zostały uznane przez władze polskie za informacje wywiadowcze dla odnośnych urzędów niemieckich.

Autor narzeka, że żądza wiedzy u tych młodzieńców zaprowadziła ich przed polskie kratki sądowe, i to powinno być ostrzeżeniem dla turystów cudzoziemców, udających się do Polski.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Kölnische Ztg. 11.X. pisząc o tem, że prezydent Hoover wyraził życzenie, aby polski poseł w Waszygntonie zachował rangę ambasadora i na przyszłość, zaznacza, że jeżeli się to potwierdzi, Polska uzyska już czwartą ambasadę. Jest to rozumie się sukcesem polskiej dyplomacji, i stanowiłoby to poważny krok ku spełnieniu dawnego polskiego życzenia, którem jest zdobycie mocarstwowego stanowiska.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Lietuvos Aidas 12.X. w art. wst., nawiązując do pogłosek, szerzonych na Litwie w związku ze zmianą rządu, pisze: „Usiłowania ludzi, którzy prorokują Litwie różne nieszczęścia, jeśli rządy państwa nie zostaną powierzone samowoli wyłącznie jednej osoby powinny spotkać się z potępieniem całego społeczeństwa litewskiego". Historja — wg. dziennika — oświetli wszystkie ciemne strony litewskiego życia politycznego i wykaże prawdziwe oblicze wysokopostawionych osób i cele szerzonych przez nie fantastycznych wersyj. Dwie naczelne osobistości obecnego życia politycznego Litwy dziennik porównywa do głównych postaci niemieckich w czasie wojny, a minaowicie do Hindenburga i Ludendorfa, przypominając, że ten ostatni starał się zaciemnić swoją osobą Hindenburga; wszelako naród niemiecki potrafił wyróżnić Hindenburga, wybierając go na prezydenta Rzeszy, podczas gdy Ludendorf został zapomniany.

Lietuvos Žinios 12.X., nawiązując do przemówień wypowiedzianych ostatnio w związku ze świętem „utraty Wilna" (por. „Przegl. Prasy Zagr. Nr. 236), prez. Smetany i premjera Tubalisa, zaznacza, że z przemówień tych wynika, iż rząd zamierza wstąpić na drogę przywrócenia na Litwie ustroju parlamentarnego. Dziennik dodaje jeszcze, że oświadczenie nowego rządu rozumie jako wyrzeczenie się przezeń dyktatury, niebezpiecznej dla narodu i państwa litewskiego.

Lietuvos Žinios 10.X. w art. wst., nawiązując do wytworzonej sytuacji na Litwie, zapowiada kryzys dyktatur powojennych na całym świecie.

Lietuvos Aidas 11.X. w art. wst., nawiązując do ostatnich oświadczeń prezydenta Smetony i poszczególnych ministrów w rządzie Tubelisa, podkreśla, że nowy rząd litewski ma zupełnie określoną linję zarówno w dziedzinie polityki zagranicznej, jak i zewnętrznej. W polityce zagranicznej rząd Tubelisa będzie występował w obronie „słusznych" praw Litwy do Wileńszczyzny oraz będzie dążył do nawiązania bliższych stosunków z państwami, przychylnemi dla państwa litewskiego. Co się tyczy polityki wewnętrznej państwa, to rząd litewski będzie dążył do konsolidacji społeczeństwa litewskiego dokoła osoby wodza narodu litewskiego, prezydenta Smetony; gdy zaś konsolidacja ta zostanie osiągnięta, rząd przystąpi do wprowadzenia w życie nowej konstytucji, a więc — zwołania sejmu i wyboru nowego prezydenta państwa. Pozatem rząd będzie dbał o dalsze wzmocnienie finansowego i gospodarczego położenia państwa.

Lietuvos Aidas 11.X. zamieszcza odezwę centralnego komitetu związku „szaulisów", wzywającą wszystkich „szaulisów" litewskich do poparcia poczynań rządu Tubelisa. Odezwa podkreśla rzekomo prowadzoną przez wrogów państwa litewskiego agitację wśród szaulisów litewskich, zachęcającą tych ostatnich do nieposłuszeństwa względem nowego rządu.

Rytas 11.X. w art. wst. występuje przeciwko zamykaniu szkół litewskich przez rząd Tubelisa. Według dziennika, tłumaczenie zamykania szkół nadmiarem inteligencji na Litwie i koniecznością utworzenia szkół rolniczych i technicznych, jak również brakiem środków, nie wytrzymuje krytyki, ponieważ naród litewski jest jeszcze ciemny a szkół technicznych i rolniczych z różnych powodów nie da się utworzyć więcej, niż po 2 na rok. Podobne postępowanie rządu litewskiego przyczynia się — według dziennika — do upośledzenia społeczeństwa litewskiego w porównaniu do mniejszości narodowych, które procentowo mają więcej szkół, aniżeli Litwini.

Rytas 12.X. w koresp. z Genewy p. n. „Liga Narodów i Litwa" podkreśla, że mylny jest pogląd, iż Liga niepotrzebna jest Litwie, ponieważ „nie potrafiła rozstrzygnąć korzystnie dla Litwy sprawy Wileńskiej." Sprawę Wileńską — wg. dziennika — należy rozstrzygać na zupełnie innym terenie.

W d. c. dziennik wskazuje na owocną pracę Ligi w zakresie rozmaitych dziedzin międzynarodowego życia ekonomicznego i kulturalnego, zaznaczając, że wszystko to dowodzi konieczności istnienia instytucji Ligi. Dziennik zwraca uwagę rządu litewskiego na konieczność domagania się przez Litwę 5—6 miejsc w sekretarjacie Ligi, oraz na konieczność posiadania przez Litwę stałego delegata w Lidze Nar. Dziennik wytyka zaniedbanie tych spraw przez Waldemarasa i domaga się naprawienia błędów popełnionych przez b. premjera, a przedewszystkiem — przywrócenie stanowiska stałego delegata dla utrzymania ściślejszych stosunków z Ligą.

Pozatem koresp. zaznacza z ubolewaniem, że wszystkie rządy litewskie odznaczały się jeśli nie negatywnym to w każdym bądź razie biernym stosunkiem do Ligi Nar., a „Waldemaras — pisze koresp. — nawet zganił Ligę za bezczynność i postawił jej jako przykład (horrendum!) Rosję sowiecką".

ANGLJA A WŁOCHY.

Il Popolo d'Italia 9.X., donosząc o zainicjowanej przez Labour Party konferencji węglowej, przypomina, że będąc w opozycji, zarzucała Labour Party przedsiębiorstwom węglowym, że pozostawiają kopalnie w zaniedbaniu, a teraz, będąc u władzy, nie troszczy się o polepszenie eksploatacji kopalń, lecz dąży do zrównania kopalń innych państw z angielskiemi. Będzie to rodzaj nowego kartelu, którego wynikiem będzie podrożenie węgla. A to już dotyka nie tylko wytwórców, lecz także spożywców, do których należą także Włochy. Autor porównywa takie lekceważenie potrzeb gospodarczych innych narodów z ustawami Stanów Zjednoczonych, ograniczającemi emigrację, wskutek czego powstają na ziemi terytorja bogactw, do których dostęp dla ludności innych krajów jest zamknięty.

SYTUACJA POLITYCZNA W CZECHOSŁOWACJI

Slovak 13.X. przytacza przemówienie D-ra Józefa Buday'a, który mówiąc o procesie prof. Tuki, podkreślił, że „Węgry zasądzali Słowaków na 2 — 3 lata więzienia, a Czesi na piętnaście".

Dziennik w art. wst. omawia zadania demokracji słowackiej, która dąży do zapewnienia pełni praw każdemu obywatelowi, podczas gdy czescy rolnicy i socjaliści demokracją nazywają rządy partji.

Dr. Karol Mederly w obszernym artykule omawia zbliżające się wybory i wzywa „do walki o ojczyste prawa". Autor dowodzi, że tylko autonomja pozwoli Słowakom pomyślnie się rozwijać i przyniesie korzyści państwu czechosłowackiemu.

Ten sam dziennik zamieszcza jeszcze jeden artykuł o autonomji Słowacji, którą autor uważa za nieodzowną dla wewnętrznej równowagi republiki Czechosłowackiej. Czesi muszą powoli oswoić się z tą myślą, że autonomja jest potrzebna dla umożliwienia Słowakom pozytywnej pracy. Mazaryk dowodzi, że celem demokratycznego państwa jest „rządzić" a nie „panować". Teraz na Słowaczyźnie Czesi panują, a rządzić się będzie wówczas, gdy zostanie wprowadzona autonomja.

Münchner N. Nachrichten 13.X. piszą, że już w czasie procesu Tuki widocznem się stało, iż postępowanie prokuratora czeskiego kryje w sobie walkę przeciwko słowackiemu ruchowi autonomicznemu i Tuka był tylko jednym z tych licznych Słowaków, na którym chciano napiętnować ten ruch. Praski centralizm chciał w ten sposób także unieszkodliwić swego niebezpiecznego przeciwnika, ale należy wątpić, aby przez to wynikła szkoda dla idei politycznej Autonomji Słowacji. Przeciwnie proces Tuki wywołał w całej Słowacji takie wrażenie, że ruch autonomiczny otrzymał ogromnego bodźca, a Tuka stał się męczennikiem narodowym. Prezes Słowackiej Partji Ludowej ks. Hlinka oraz wszyscy posłowie i senatorowie tej partji stanęli w obronie Tuki i postawili go na czele listy wyborczej w zbliżających się wyborach. Praski centralizm chciał ugodzić jednostkę, a poczuł się ugodzony i obrażony cały naród słowacki. Wyrok na Tukę dał Słowakom w ręce hasła wyborcze, które sprawę słowacką napowrót wysuną na czoło zagadnień państwowych.